

# Ludzkie Gadanie – Maryla Rodowicz

( JA ) Gdzie diabeł dobranoc mówi do ciotki

Gdzie w cichej

niezgodzie przyszło nam żyć

( TY ) Na piecu gdzieś mieszkają plotki

Wychodzą na świat,

gdy chce im się pić

( JA ) Niewiele im trzeba - żywią się nami

Szczęśliwą miłością, płaczem i snem

( TY ) Zwyczajnie - ot, przychodzą drzwiami, drzwiami

Pospieszne, jak dym i lotne, jak cień

( RAZEM ) Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą

Baju, baju, baju,

baju, baju, baju w dzień

Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą

Baju, baju, baju,

baju, baju, baju w dzień

( JA ) Gdzie wdowa do wdówki

mówi: kochana,

Gdzie kot w rękawiczkach

czeka na mysz

( TY ) Gdzie każdy ptak zna swego pana

Tam wiedzą, co jesz,

co pijesz, z kim śpiesz

( JA ) Gdy noc na miasteczko

spada, jak sowa

Splatają się ręce takich jak my

( TY ) I strzeże nas księżycyca owal, owal, owal

By żaden zły wilk nie pukał do drzwi

( TY ) A potem siadamy tuż przy kominku

(Siadamy)

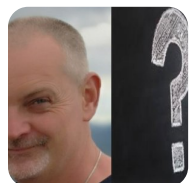
I długo gadamy, że to, że sio

( JA ) Tak samo jak ten tłum na rynku

Pleciemy co kto, kto kiedy, gdzie kto

( RAZEM ) Gadu, gadu, gadu,

gadu, gadu, gadu, nocą  
Baju, baju, baju,  
baju, baju, baju w dzień  
Gadu, gadu, gadu,  
gadu, gadu, gadu, nocą  
Baju, baju, baju,  
baju, baju, baju w dzień  
Gadu, gadu, gadu,  
gadu, gadu, gadu, nocą  
Baju, baju, baju,  
baju, baju, baju w dzień  
Gadu, gadu, gadu,  
gadu, gadu, gadu, nocą  
Baju, baju, baju,  
baju, baju, baju w dzień



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych